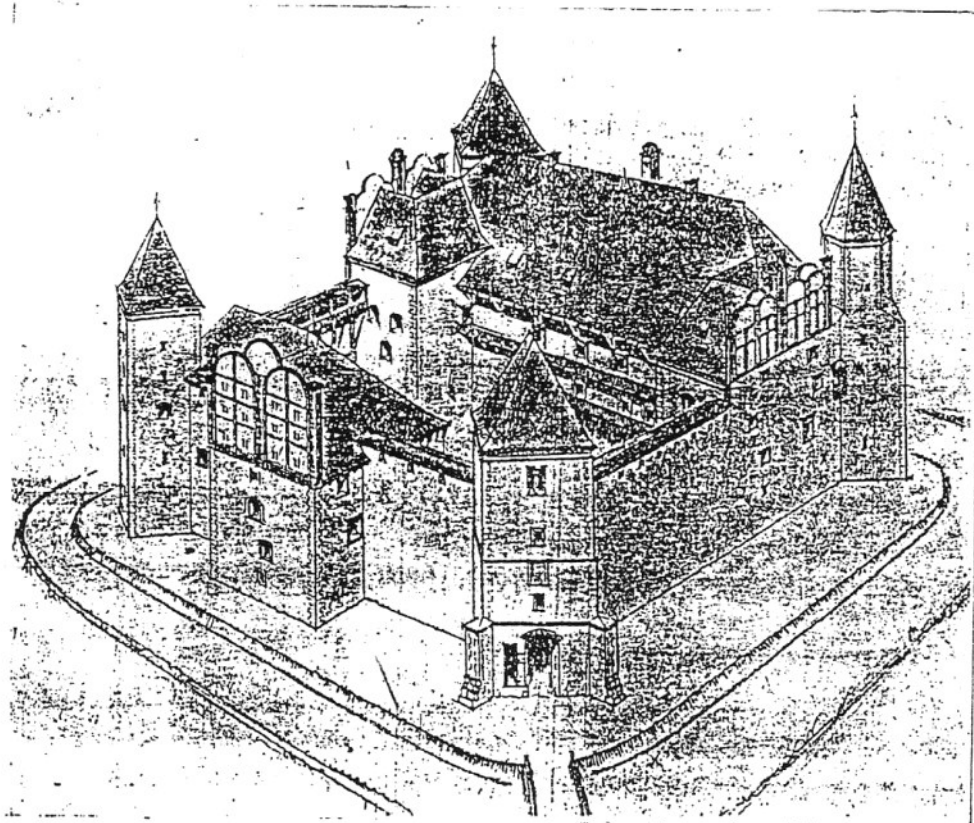


Więści



znad Drzewiczki

Kwartalnik, nr 3/19/96



Wygląd zamku drzewickiego przed pożarem w 1814 roku.

KOŁO PRZYJACIÓŁ DRZEWICY

Zamek w Drzewicy

Zamek nad miastem lekko uszpionym,
wznosi z rozpaczą staré swe oblicze.
Zmarszczki powstałe w pęknięciach muru,
O jego przeszłości świadczą niezbicie.

Cicho, powoli i nieubłagalnie
Czas uścisk swój nasila,
obrasta kamień zewsząd bezkarnie,
starca do ziemi nagina.

Czasami księżyc przez okno zajrzy
nad losem zapłacze brata,
lecz nawet on z mocą tajemną
Nie nada murom młodości lata.

Głowa do góry ruino wieków!
W nas młodych przyszłość
dla bytu twego,
poprawa musi naświetać z końcem wieku,
boś ty symbolem narodu mego !

Bernard Kulik

Drzewica to miejscowość, która na swym terenie ma wiele zabytków historycznych. W tym numerze kwartalnika chcę zapoznać Czytelników z historią zamku drzewickiego, który jest drugim po kościele św. Łukasza Ewangelisty najstarszym monumentalnym obiektem w naszym mieście.

Wielu z mieszkańców Drzewicy przechodząc codziennie obok tej wspaniałej zabytkowej budowli nie zadaje sobie trudu by dociec, kto i kiedy ją zbudował i jakie losy historii są z nią związane. Ot, myśląc sobie, zamek stał, stoi i będzie nadal stał. To prawda, trwać on będzie zapewne długie, długie lata, ale czy zachowa swój obecny wygląd i czy nie popadnie w jeszcze większą ruinę, zależy to będzie jedynie od nas, mieszkańców Drzewicy, od naszej znajomości jego historii. Bogdan Guerguin w pracy "Zamek w Drzewicy" umieszczonej w "Tece Konserwatorskiej" pisze: "Ruiny zamku w Drzewicy są niezwykłym zjawiskiem w Polsce.

Stan ich zachowania, pozwalający niemal dokładnie odtworzyć stan pierwotny, wyróżnia Drzewicę spośród wielu ruin zamków, gdzie rozsiane w terenie odłamki murów pozwalają ledwie na hipotetyczne odtworzenie rzutów. Poza tym bryła zamku, jego szczyty i szczegóły architektoniczne stawiają Drzewicę w rzędzie najcenniejszych zabytków architektury monumentalnej w Polsce. Apeluję do Was mieszkańcy Drzewicy, bądźmy dumni z naszego zamku i nie pozwólmy by czas i obojętność ludzka całkowicie go zniszczyły. Nad jego wyglądem ubolewała pisarka Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, która zwiedzając go w 1327 roku pozostawiła w swym pamiętniku kilka charakterystycznych uwag. Między innymi pisze: "mury zamku zdają się jeszcze mocne przy niewielkim nakładzie mogłyby on znowu być mieszkalnym i użytecznym" a następnie dodaje: "serce boli, patrząc na okropne skutki nieładu i marnotrawstwa, potrafią one giaz poryć i skruszyć żelazo." Miejmy jednak nadzieję, że przyszłość okaże się bardziej optymistyczna dla ciągle jeszcze "żywych ruin" naszego zamku.

Rys historyczny i opis zamku

Gdy mówimy o zamku rodzi się zawsze pytanie, kto wybudował zamek i gdzie mieściła się pierwotna siedziba właścicieli Drzewicy. Należy przypuszczać, że przed wybudowaniem zamku dwór panów na Drzewicy mógł znajdować się na lewym brzegu rzeki, w pobliżu wybudowanego w XIV wieku kościoła i obok założonej następnie osady. Wskazuje na to niewielkie wzniesienie, na którym stoi "stara plebania". Na budowniczego zamku wskazują niektóre źródła, że był nim Maciej Ciołek Drzewicki. Władysław Łuszczkiewicz łączył początek budowy zamku z istniejącym w katedrze we Włocławku portalem kapitulacza na którym jest napis wyjaśniający, że fundatorem /kapitulacza/ jest Maciej Drzewicki w 1527. Datę rozpoczęcia budowy zamku nasunęło mu podobieństwo profilowania ościeży portali we Włocławku i w zamku drzewickim o których można powiedzieć, że są one identyczne, jakkolwiek wykonane z innego piaskowca. Z kolei wybitny historiograf profesor Sulimirski tak pisze o zamku w "Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich z roku 1881 t.II str. 132: "Budowany w początkach XIV w czworobok kamienia i cegły, z wyłożonemi pięknym i rzeźbionym ciosem drzwiami i oknami...." W pracy księdza Tomasza Wróbla/ maszynopis/ tak czytamy na ten temat: "W I połowie XVI wieku tj. w latach 1527-1535 zamek przebudował i upiększył w stylu renesansowym arcybiskup gnieźnieński Maciej Drzewicki wraz ze swym bratem Adamem, kasztelanem radomskim i żarnowskim, posiadaczem wójtostwa opoczyńskiego] tudzież 1/ 3



Maciej Ciołek Drzewicki sekretarz wielki koronny, biskup przemyski i włocławski, kanclerz wielki koronny, arcybiskup gnieźnieński urodził się 22 lutego 1467 roku w Drzewicy, zmarł 22 sierpnia 1535 roku.

„Był to człowiek roztropny i uczony, uprzejmy, przystępny, ludzki, od wszelkich gwałtownych zamysłów daleki. Łatwy był do niego dostęp. Łaskawie każdego słuchał, był najcierpliwszy w znoszeniu wszelkich trudów, cały ciężar pisania wyłącznie niemal sobie znosił, własnoręcznie prawie wszystkie swe listy pisał i zdawał się zawsze nieustrudzony. Interesował się żywo górnictwem, zakładał huty szklane, zbudował zamek w Wolborzu, odbudował kościół św. Stanisława we Włocławku, katedrę w Przemyślu i wybudował kościół w Drzewicy”. – tak pisał o arcybiskupie gnieźnieńskim, starannie wykształconym i światłym, współczesny mu biograf.

Niektórzy historycy podają Macieja Drzewickiego jako budowniczego/fundatora/ zamku w Drzewicy

części młyna na grobli w Opocznie oraz sołectwa w Inowłodzu." Na budowę zamku w XIV wieku wskazuje furta dla pieszych umieszczona po lewej stronie wieży bramnej/wjazdowej/. Usytuowanie furty po tej stronie było celowe i miało charakter jak najbardziej obronny. Wiadomo, że rycerze nosili tarcze na lewym ramieniu, napastujący zamek rycerze dostawszy się do furty byli po prawej stronie odsłonięci i łatwi do pokonania. W wieży północno-zachodniej brak jest otworów strzelniczych w kształcie odwróconej dziurki do klucza, są jedynie otwory szczelinowe przystosowane do strzelania z łuku lub kuszy. W dwóch pozostałych wieżach otwory - strzelnice w formie odwróconej dziurki do klucza nawiązują do podobnego rozwiązania w Barbakanie krakowskim/ r.1498 /.

Plan zabudowy. Zamek zbudowany jest na regularnym planie jako prostokąt o wymiarach 37 x 43 i ustawiony jest na wschód-zachód. Na jego narożach znajdują się cztery kwadratowe ustawione skośnie do boków prostokąta. Wieża północno-wschodnia większa od pozostałych wsparta dwiema skarpami narożnymi mieści bramę wjazdową i furte dla pieszych. Wchodząc przez nią na dziedziniec zamkowy ujrzymy od zachodu mury budynku mieszkalnego w którym usytuowane są otwory okienne. W przeszłości był on otynkowany i bielony, na pozostałościach tynku zachowały się częściowe ślady polichromii przedstawiające prostokątne bloki kamienne. Do muru budynku mieszkalnego przylegają od strony północnej i południowej dwa alkierze. Z północnego alkierza pozostały już tylko mury podziemia. Południowo-wschodnią część dziedzińca zajmuje budynek, który był prawdopodobnie pomieszczeniem gospodarczym a zwanym obecnie kaplicą. Budynek ten wraz z ryzalitem jest wysunięty poza linię murów. Ściany zamku zbudowane są z piaskowca, który pochodził z kamieniołomów do dziś eksploatowanych /tzw. Skały i Góry Strzyżowskiej/. Naroża ścian i wież wzmocnione są ciosami. Przy budowie zamku użyto również cegieł o wymiarach 26x12,5 do 13,0x7,8 do 8,5 cm. Wykorzystano je przy osadzaniu portali, przy łukach nad otworami oraz trzech szczytów zachowanych, dwa na budynku mieszkalnym jeden na ryzalicie w ścianie wschodniej/kaplicy/. W roku 1948 archeolog Bohdan Guerguin przeprowadził badania posadowienia budynku, podczas których stwierdzono, że mury zamku postawione są na konstrukcji z dębowych bali o wymiarach około 24 x 24 cm ułożonych w dwóch warstwach wzdłuż murów, a więc tworzących jakby ramę drewnianą. Pod tą konstrukcją drewnianą odkryto wysyp drobnych kamieni leżących na piasku. Dębowe bale drewniane odkryto na głębokości 2,4 m były

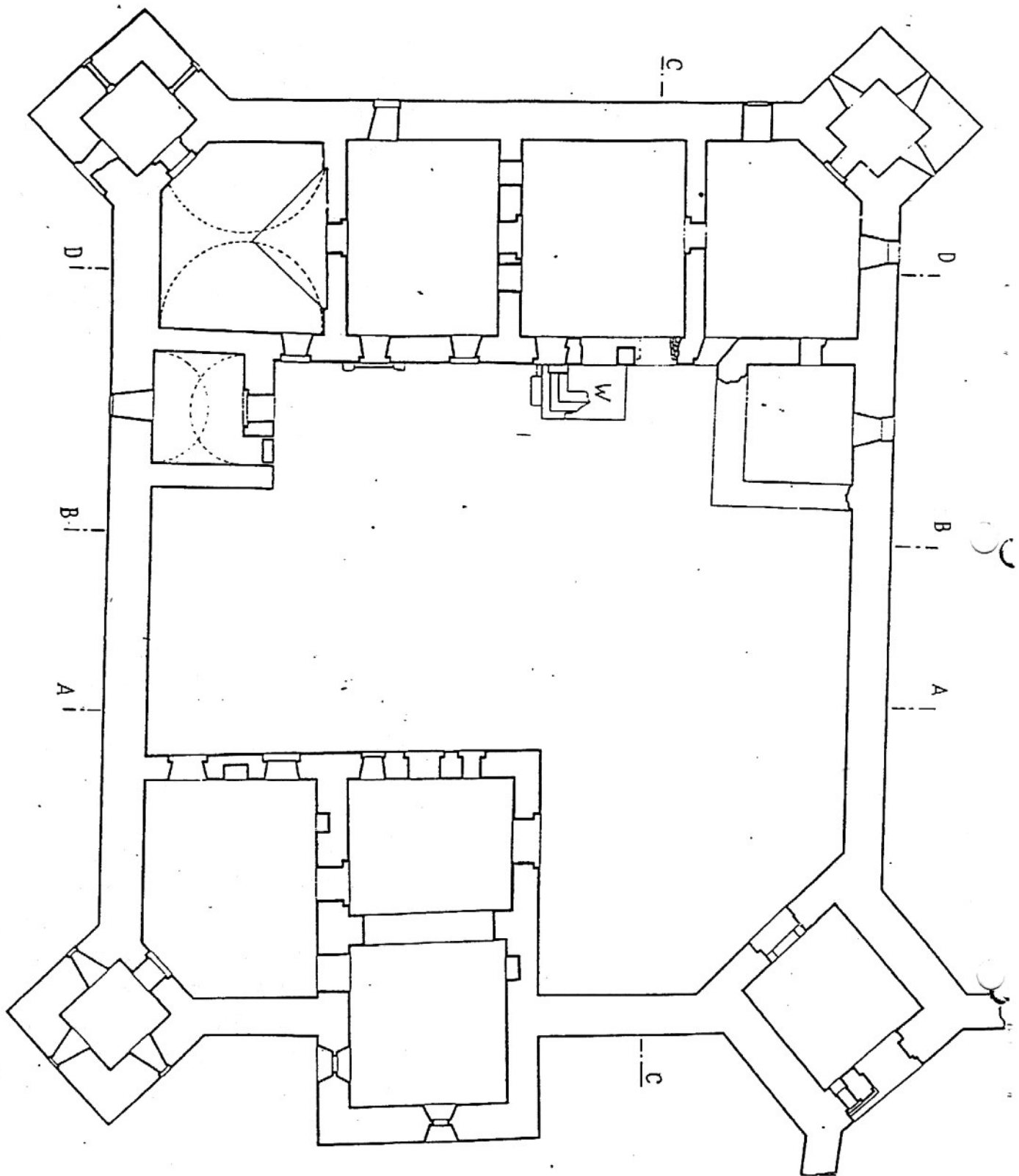


Klementyna z Tańskich Hoffmanowa
portret w młodym wieku (malarz anonimowy)

Pisarka, która zwiedzając w 1827 roku zamek
drzewicki ubolewała nad jego wyglądem.

one umieszczone niemal że w wodzie. Można więc przypuszczać że budowę zamku podjęto w terenie podmokłym a na ramie drewnianej biegnącej na dużej szerokości i długości murów, stawiano ściany. Dlatego też różne przypuszczenia i domysły o lochach wychodzących z zamku można włożyć między bajki jako, że w prawie bagnistym podłożu na jakim stoi zamek lochówczy też podziemi wykonać nie sposób. Nieco nad poziomem gruntu znajdowała druga rama, złożona z pojedynczych bali dębowych ułożona wewnątrz murów. Trzecia rama biegnie na wysokości 1,5 m nad poziomem dziedzińca. Z biegiem lat bale zgniły i zbutwiały, stąd też pochodzą "tajemnicze" otwory biegnące wzdłuż ścian. Takie ramy drewniane spełniały wówczas rolę dzisiejszych usztywnień żelbetowych.

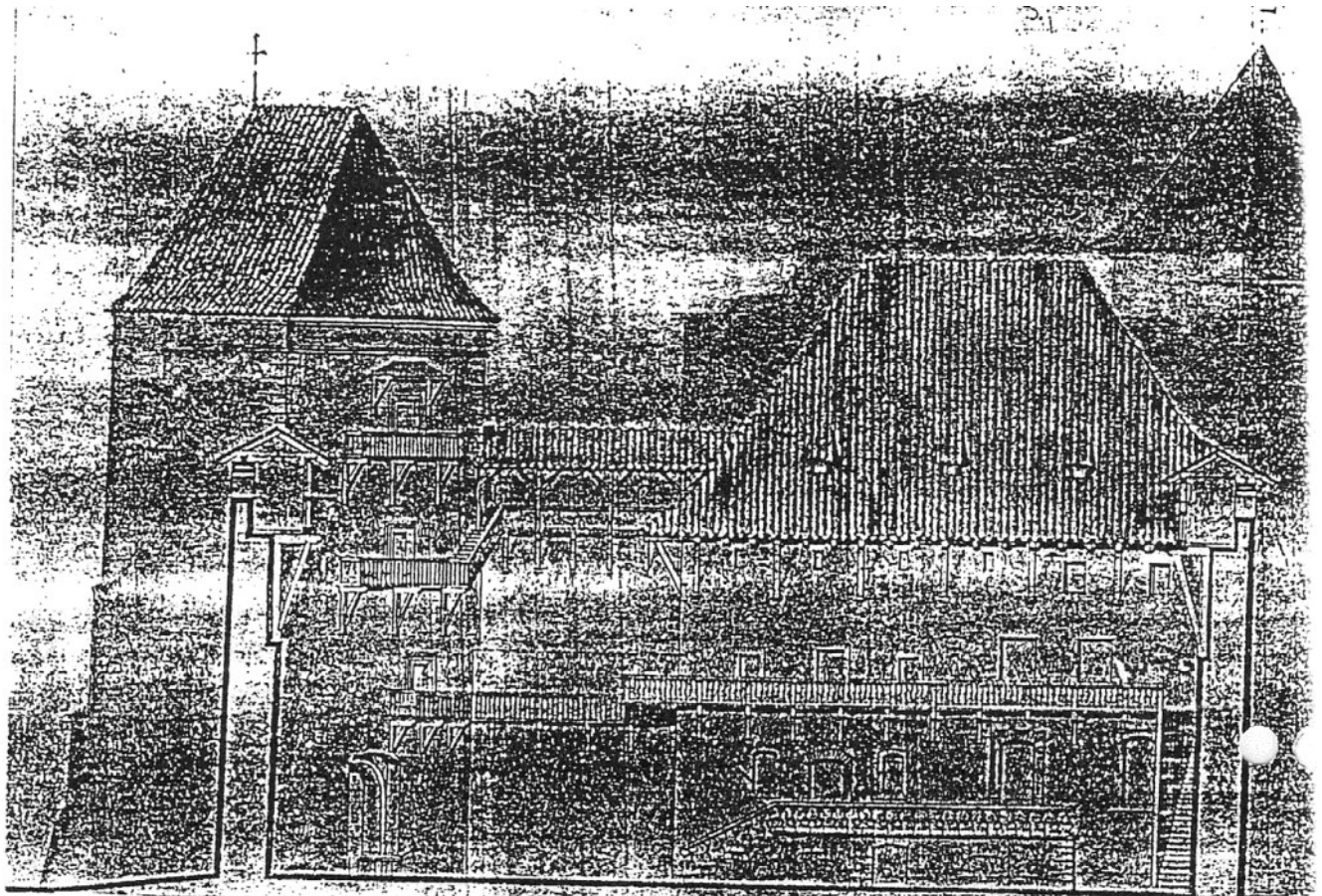
Wieże zamkowe - wieża bramna, stojąca w północno-wschodnim rogu, jest największą i najbardziej charakterystyczną wieżą zamku. Wjazd w niej prowadzi przez podwójną bramę; obok głównego otworu bramnego dla konnych i dla pojazdów znajduje się po lewej stronie mała furtka dla pieszych. Zarówno brama główna jak i furtka dla pieszych miały mosty zwodzone. Zachowały się dwie wnęki dla tych mostów, jedna szeroka, odpowiadająca bramie wjazdowej, druga wąska dla kładki - w furcie pieszych. Trudno dziś określić system podnoszenia mostu głównego, nasuwa się jednak przypuszczenie używania przeciwwagi. Świadczył by o tym otwór umieszczony w drugiej kondygnacji wieży tuż pod obramieniem o gotyckich profilach, w którym niewątpliwie mieściła się tablica erekcyjna/fundacyjna/. Powyżej znajduje się okno o obramieniach ciosowych ze szczątkami laskowań kamiennych. Nad furtką zachował się również otwór, przez który wciągano linę podnoszącą kładkę. W wieży nad bramą znajdowały trzy kondygnacje mieszkalne, na co wskazują ślady przewodów kominowych./red.Stefan Rosiński w artykule "Zamek w Drzewicy" pisze o tych przewodach kominowych, że: " między narożnikami biegły tajemne przejścia wykorzystywane podczas oblężenia zamku", co oczywiście mija się z prawdą/. Te trzy pomieszczenia w wieży zajmowała zapewne załoga czuwająca nad bezpieczeństwem zamku. Dojście do tych pomieszczeń prowadziło przez system wielopiętrowych ganków i schodów zewnętrznych. Od zewnątrz elewacja wieży podzielona jest poziomo dwoma okapnikami a najniższa kondygnacja wzmocniona jest dwoma skarpami. Pozostałe wieże zamkowe były ściśle związane z budynkami do których przylegały. Do każdej kondygnacji tych wież były przejścia z odpowiednich pięter budynków mieszkalnych a najwyższe, piąte kondygnacje posiadały dojścia na poziomie strychów. Wieża północno-zachodnia ma na piątej kondygnacji charakterystyczne zakończenie w postaci ośmioboku. Zachowane korony murów na wieżach nie dają żadnych wskazówek jakiego rodzaju były ich hełmy/zadaszenie/.



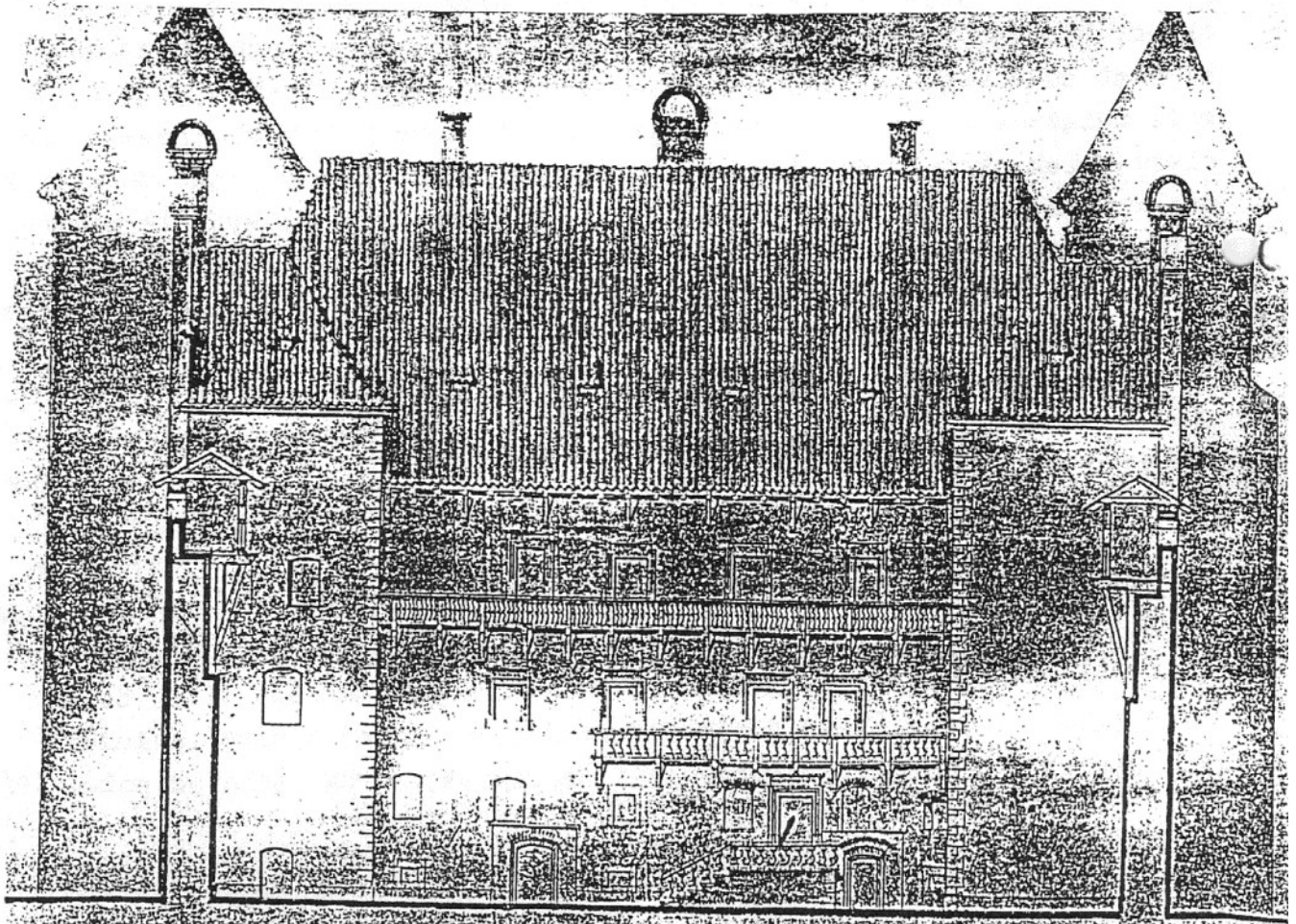
Plan parteru zamku. W - domniemane wejście do budynku mieszalnego
Skala 1 : 250.

Dom mieszkalny - największe zainteresowanie zwiedzających wzbudza dom mieszkalny zamykający dziedziniec zamkowy od zachodu. Jest to długi trzykondygnacyjny jednokoraktowy budynek o wymiarach 40 x 12,20 m. Na każdym piętrze znajdują się cztery duże izby o przeciętnej powierzchni 70 m². Dwie krańcowe izby przy wieżach posiadają ścięte naroża, a w nich otwory łączące je z odpowiednimi izbami w wieżach. W najniższej kondygnacji, przeznaczonej na piwnicę, znajdującej się przy wieży południowo-zachodniej zachowały się ślady sklepienia kolebkowego wykonane w cegle. Pozostałe izby znajdujące się na parterze jak i na piętrach miały stropy drewniane, po których pozostały w murach ślady belek. Izby oświetlone były oknami z obydwu stron w ten sposób, że dwie środkowe posiadają z obydwóch stron po dwa okna, krańcowe zaś mają jeszcze okna w ścianach szczytowych. Do tych ostatnich pomieszczeń przylegały latryny /ubikacje/ umieszczone w wykuszach, których ślady zachowały się do dziś. Izby były zesobą połączone, tworząc długi ciąg amfiladowy.

Od strony dziedzińca przylegały po obydwóch stronach budynku dwie wieże - alkierze. Zachował się tylko alkierz południowy co pozwala w zupełności na ustalenie bezpośredniego związku poszczególnych kondygnacji alkierzy z piętrami budynku mieszkalnego. Południowy alkierz był na wszystkich kondygnacjach przysklepiony: na pierwszej /zachowanej do dziś - kolebką, na drugiej sklepieniem krzyżowym na ceglanych żebrach o uproszczonym profilu. To najwyższe pomieszczenie było niegdyś oświetlone wielkim oknem, którego ślady można zauważyć od zewnątrz a od wewnątrz zachowana jest duża wnęka okienna. Obecne okno było wstawką późniejszą, być może związane z podziałem tej salki na dwie kondygnacje /zachowały się ślady belek stropowych/ Salka ta posiadała troje drzwi: jedna do budynku mieszkalnego, druga na ganek biegnący na murze, trzecie wyjście prowadziło na przebiegający wzdłuż domu mieszkalnego ganek. Ściany salki pokryte są tynkiem na którym rysują się wyraźne malowane koła z podziałem, które otaczały umocowane tu niegdyś świeczniki. Jest ich dziesięć. Umieszczenie tak dużej ilości świeczników w jednej sali zdaje się nasuwać przypuszczenie, że w czasach gdy zamek zamieszkiwali Drzewiccy w pomieszczeniu tym znajdowała się kaplica zamkowa tym bardziej, że salka ta umieszczona była od strony południowej. /W wieku XIV we wszystkich kościołach okna były tylko od strony południowej/. Jak już podkreślono wcześniej, komunikacja całego domu wraz z alkierzami przebiegała wewnątrz budynku ale poza tym na najwyższej kondygnacji biegł wzdłuż domu drewniany ganek łączący przeciwległe alkierze. Zachowały się ślady belek wspornikowych jak również dwoje drzwi: z domniemanej kaplicy południowego alkierza i drugie z jednej sali szeregowej./druga sala od południa/

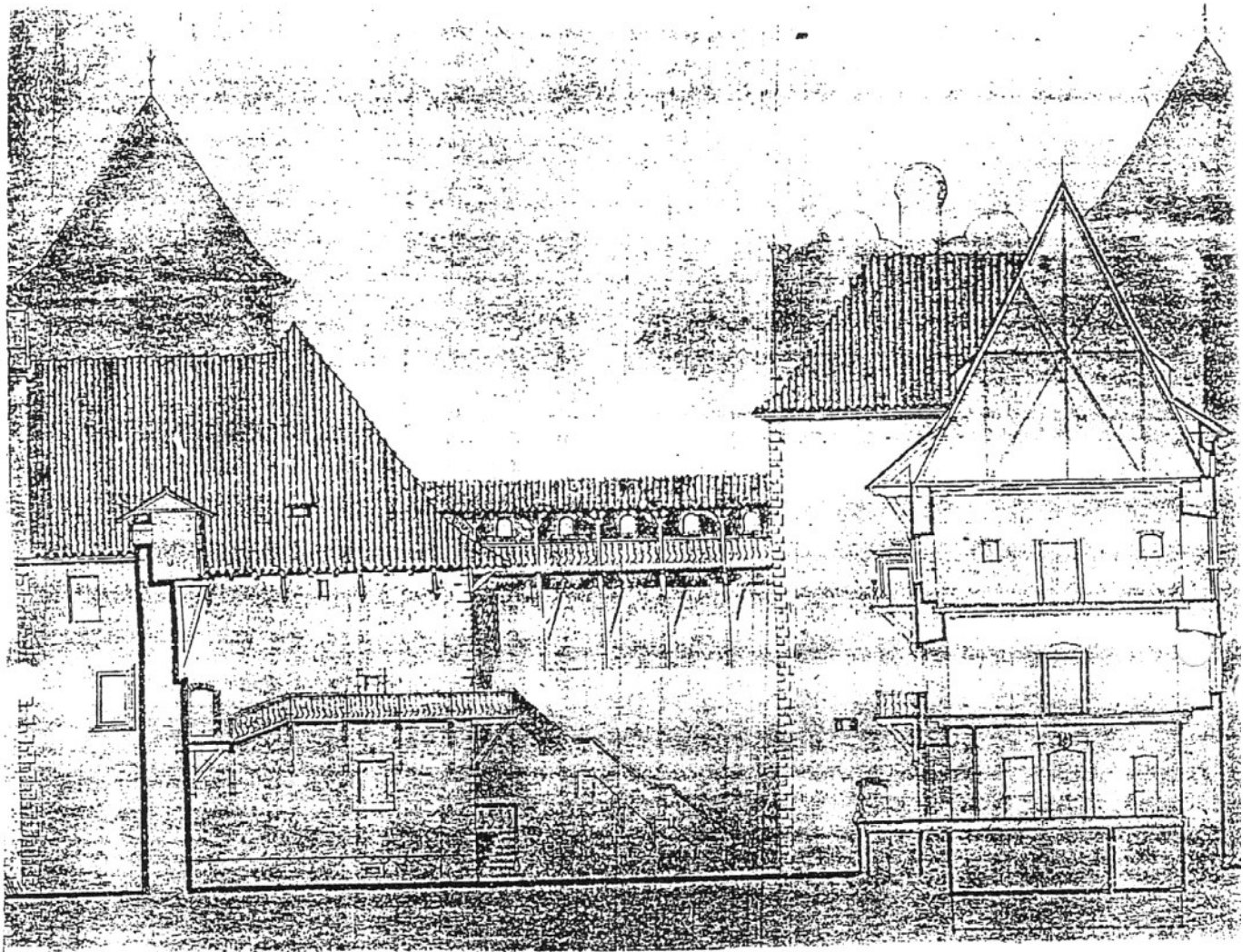


Prawdopodobny wygląd dziedzińca zamkowego od strony wschodniej.
Rycina na dole przedstawia wygląd budynku mieszkalnego od strony zachodniej.

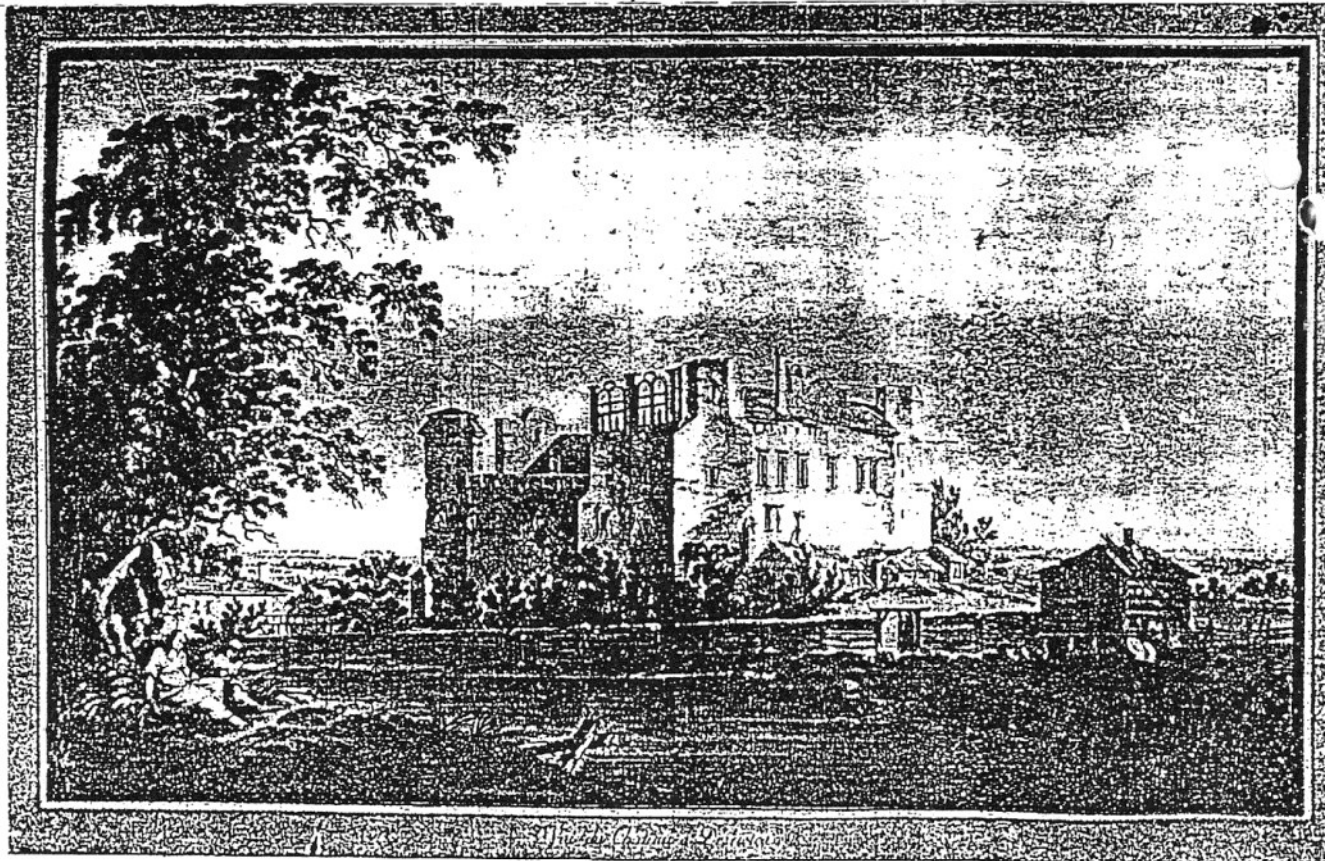


Również wzdłuż komnat pierwszego piętra biegł ganek drewniany po którym zachowały się otwory belkowe tylko obok zniszczonego alkierza północnego. Dojście do tego ganku prowadziło wyłącznie z alkierza, komnaty pierwszego piętra od strony dziedzińca miały tylko okna. W czasie prac archeologicznych w 1948 r. odkopano schodki i ślady ganku murowanego wskazujące na umieszczenie głównego wejścia do budynku mieszkalnego, jednak brak śladu portalu pozwala tylko na wysunięcie tego stwierdzenia w formie przypuszczenia. Nie można również ustalić miejsc schodów prowadzących na wyższe kondygnacje. Są dwie możliwości: jedna, że schody znajdowały się wewnątrz budynku na wprost domniemanego wejścia głównego, druga, że schody były umieszczone na zewnątrz przy alkierzu północnym. Jeżeli istniały schody wewnętrzne to były to schody drewniane wolno ustawione pośrodku izby, nie zachowały się bowiem żadne ślady zakotwiczenia ich w murach. Takie schody drewniane wolno ustawione znajdują się w późniejszych pałacach i domach północnej Europy, np. w Gdańsku. Odpowiadałoby to architekturze zamku drzewickiego, którego szczyty nawiązują wyraźnie do podobnych założeń spotykanych w Europie północnej.

Szczyty - od północy i południa, na krótszych ścianach domu mieszkalnego, połączenie dachowe zamknięte były dwoma podwójnymi szczytami. Zachowane do dziś stanowią one charakterystyczny akcent zamku, zarówno w bryle, jak i w ogólnym kolorystyce ruin. Zbudowane są z cegły, a stoją na kamiennych murach obwodowych, niegdyś otynkowanych. Czerwone szczyty wyraźnie kontrastowały z białą ścian i murów. Każdy z nich składa się jakby z dwóch dostawionych do siebie szczytów podzielonych wysmukłym kominem ceglany, nakrytym koroną. Korona ta prócz elementu dekoracyjnego stanowiła zabezpieczenie przed rozsypaniem się komina poprzez łukowe wiązanie naroży komina. Wysokość szczytów ich w najważniejszym łuku sięga 7 m. Każdy z tych półszczytów stanowi jednolitą, symetryczną kompozycję szczytu z wyraźnym podziałem osiowym. Należy zaznaczyć, że podział jest wyraźnie pionowy i przeprowadzony łaskowaniem z cegły nie wyprawionej. Wnęki i pola wynikłe z podziału zachowały pierwotną wyprawę tynkową w kolorze białym, który podkreślał rysunek zdobniczy łuków i linii poziomych wykonanych z czerwonych cegieł. Na szczytach tych od wewnątrz zachowały się ślady opartych o nie konstrukcji dachowych. Na półszczytynie przy wieży południowo - zachodniej odcisnięcie to pozwala nawet na odtworzenie więźby dachowej z nawieszonym stolcem, a więc tak zwanej gotyckiej konstrukcji dachowej spotykanej na kościołach w Polsce.



Przekrój C-C, 1:250.

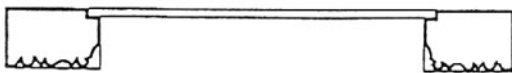
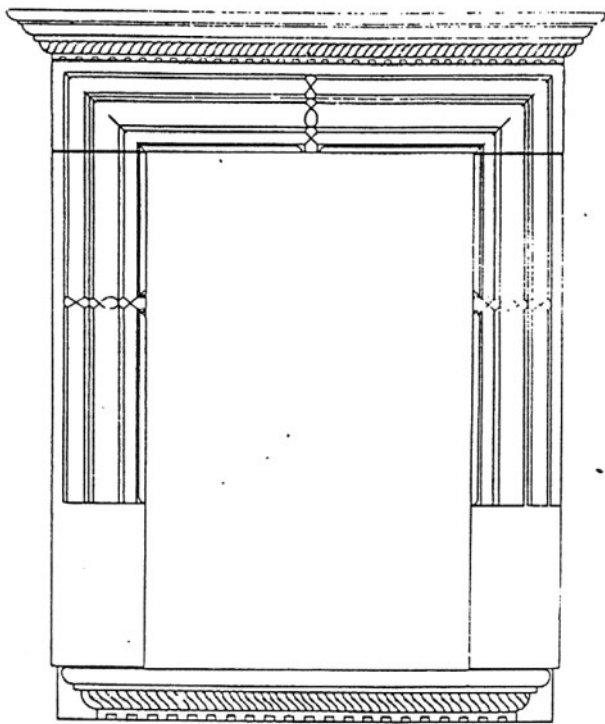


Zamek w Drzewicy według akwareli Z. Vogla (Gabinet Rycin Bibl. U. W.).

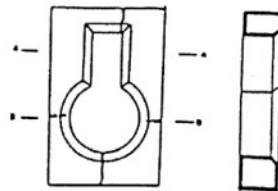
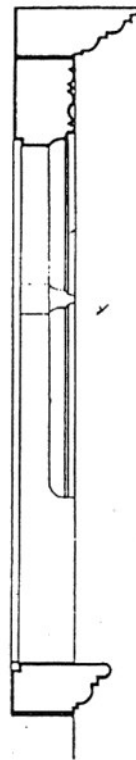
Budynek usługowy - są pomieszczenia stojące w południowo-wschodnim narożu dziedzińca w których pierwotnie mieścił się dwór biskupi lub izby gościnne. Obecnie budynek ten zwany jest kaplicą. Związany on jest organicznie ze stojącą obok wieżą południowo-wschodnią a dostęp do poszczególnych jej kondygnacji prowadzi z pomieszczeń tego budynku. W ścianie północnej budynku znajduje się przejście na mur łączący budynek z wieżą bramną. Ściany od strony dziedzińca posiadają ślady ganków, które obiegały cały budynek. Wnętrze zostało zupełnie przebudowane i obecnie składa się w przepierzeniu z dwóch pomieszczeń, z których jedno przy wieży ma charakter dużej izby mieszkalnej drugie zaś jest wielką salą przedzieloną łukiem. Budynek ten został gruntownie przebudowany na kaplicę klasztorną, kiedy zamek objął w posiadanie zakon Bernardynek. We wnętrzu po wyburzeniu murów dzielących otrzymano wielką salę przedzieloną łukiem, na którym zachowały się do dziś ślady malowideł XVIII - wiecznych. Wybito również wielki otwór łukowy do sąsiedniej izby na piętrze dla umieszczenia chóru zakonnego. Na łukach tego otworu również są ślady malowideł. Ślady sklepienia kamiennego kolebkowego, które znajdują się na wysuniętym poza linię ryzalicy uważać można za pierwotnie przesklepioną piwnicę, która być może mieściła dawną prochownię. Na wysuniętym ryzalicy zewnętrznym budynku znajduje się bogato zdobiony szczyt ceglany. W przeciwieństwie do poprzednich wznosi się on na wysuniętych wspornikach gzymsu wieńczącego ściany i w ogólnej bryle nie jest tak wysmukły. Również i w nim występuje wyraźnie układ pionowy, powstały przez tzw. dwudział. Posiada wnęki bielone, które noszą ślady polichromii wyobrażającej iluzjoniczne okna z gomółkami. Okien jest dwanaście, natomiast w szczytach północnym i południowym jest tylko po dwa.

Mury. Właściwy mur obronny, na którym biegł chodnik dla straży, znajdował się tylko na obwodzie zamku pomiędzy budynkami a przejściami połączone były przez ganki na budynkach mieszkalnym i usługowym oraz przez alkierze i wieżę bramną. Chodnik biegnie na wysokości około 12 m nad poziomem dziedzińca. Szerokość jego wynosiła 85 cm, lecz niewątpliwie poszerzony był konstrukcją drewnianą z pomostem wysuniętym do wnętrza dziedzińca i wspartym na niżej położonej odsadce. Chodnik musiał być przykryty daszkiem, na co wskazują strzelnice przesklepione, a nie blanki. Odległość osi strzelnic wynosi około 2,40 m.

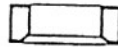
Szczegóły architektoniczne. Gzymsy wieńczące mury nie zachowały się, jedynie pod szczytem ryzalitowym wschodnim kamienny gzyms wsparty na kamiennych krokostynach. W profilu przedstawia się on jak wałek



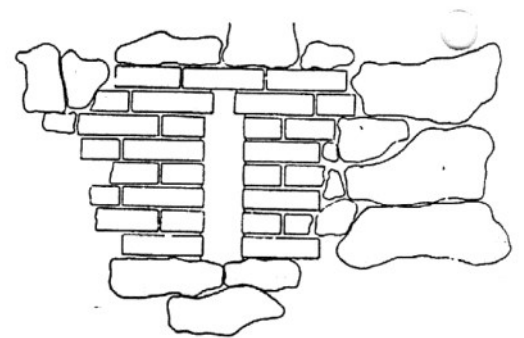
Okno „H”, 1 : 25.



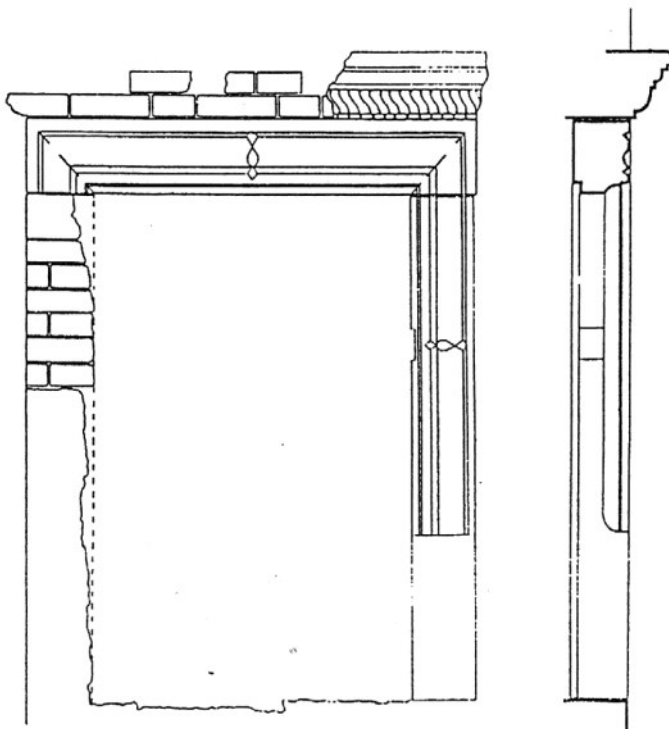
Wylot strzelni
1 : 25.



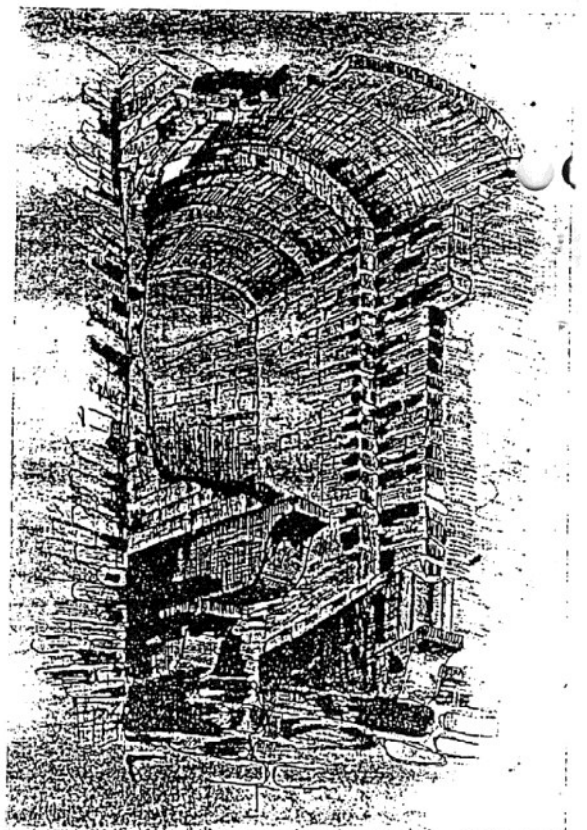
Kaplica, gzyms, 1 : 10.



Wylot strzelnicy, 1 : 25.



Okno „E”, 1 : 25.



Elewacja wschodnia, latryna.

zwieńczony wysuniętym okapem o ostro ściętych narożach. Jest on zmodernizowanym i zmienionym zarysem gzymsów gotyckich. Poza tym na wieży bramnej występują okapniki gotyckie, zastosowane również jak gzymsik nad jednym oknem u góry. Specjalną pozycją w architekturze zamku drzewickiego zajmują obramienia okien i drzwi. Mają one formę prostokątnych obramień ciosowych z węgarami i nadprożami sfazowanymi, pozbawionymi wszelkiej dekoracji i ozdób. W budynku mieszkalnym mamy kilka typów okien o profilowanych węgarach i nadprożu, przykrytych wysuniętym rozczłonkowanym gzymsem. Otwory te były podzielone kamieniem laskowaniem na krzyż. Profile są płaskie o charakterystycznym wałku na krawędzi. W niektórych oknach pierwszego piętra profil jest załamany na węgarach pod kątem prostym. To załamanie profilów nasuwa uwagę o wyraźnym wpływie form renesansowych. Gzymsy nadokienne umieszczone bezpośrednio ponad obramieniem mają formę różnorodną. Jako elementy dekoracyjne występują tu zbarbaryzowane wole oczka, wałki w postaci skręconych sznurów lub też uproszczone ząbki. Niektóre z gzymsów nadokiennych niezależnie od typu profilów są wykonane techniką narzutową. I tak w elewacji zachodniej /zewewnętrznej domu mieszkalnego/ znajdujemy taką techniką wykonane gzymsy nad pięcioma oknami I piętra oraz w elewacji od strony dziedzińca obramienia okien II piętra. Technika wykonawstwa są one upodobnione do obramień ciosowych/z kamienia/. Na węgarach portali i okien zostały znalezione 4 różne znaki kamienniarzkie. Poza tym znaki wykute na portalu bramy głównej oznaczają prawdopodobnie poszczególne segmenty łuku.

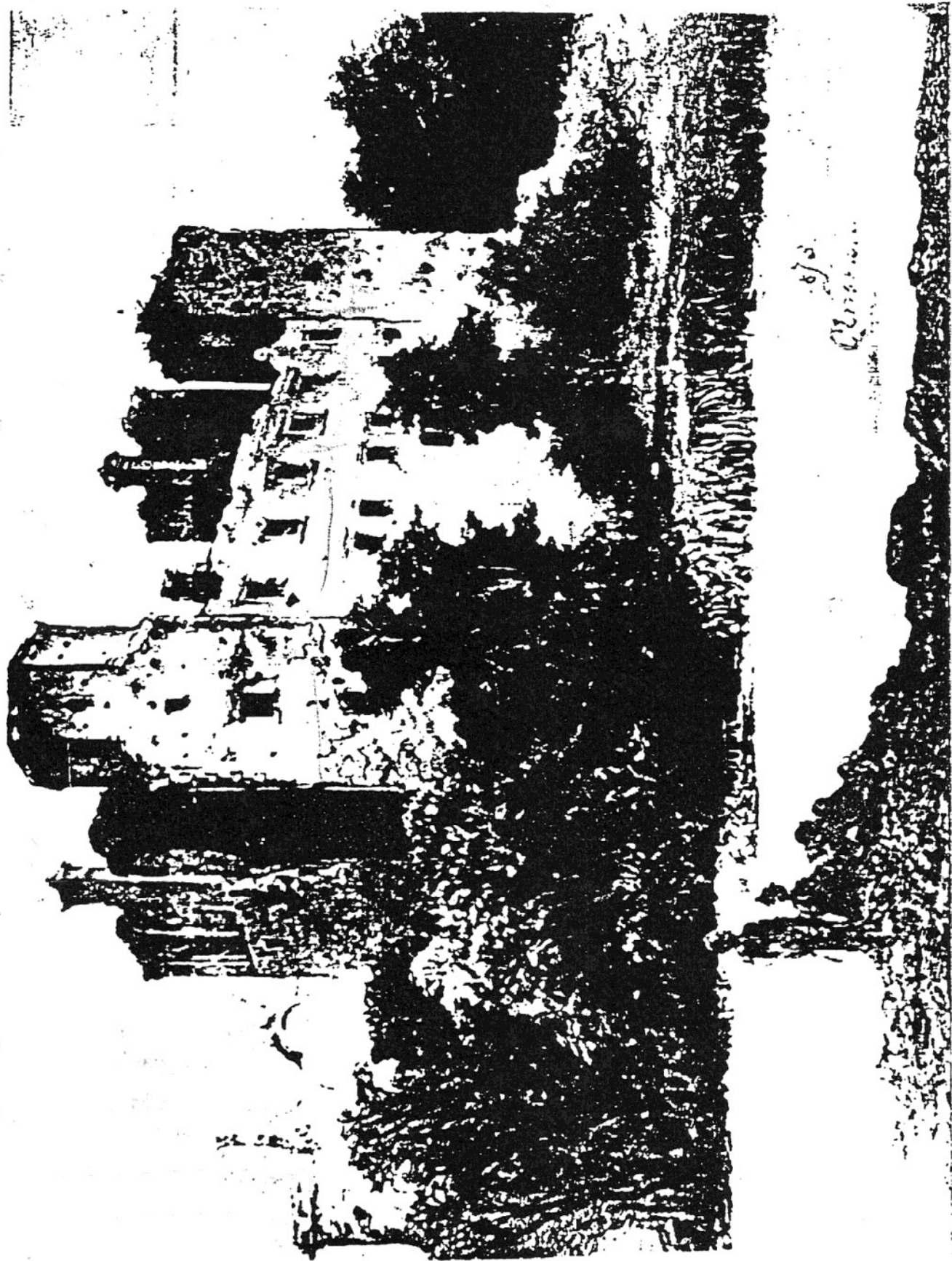
Wały. Na zewnątrz fos otaczających zamek występują ślady znacznych wzniesień. Mogły to być wały mające na celu utrzymanie wody w fosach lub są to ślady zewnętrznej linii obrony.

Uwagi ogólne o architekturze zamku

Architektura zamku drzewickiego nosi na sobie charakterystyczne piętno epoki przejściowej ze wszystkimi znamieniami. Było to korzystanie z zasobu form epoki kończącej się, a więc z motywów gotyckich, jak również nieśmiałe, chociaż konsekwentne stosowanie nowych form renesansowych niejednokrotnie skażonych lub zbarbaryzowanych.

Przede wszystkim interesujący jest plan zamku, a więc schemat ogólnej kompozycji architektonicznej.

Przede wszystkim interesujący jest plan zamku, a więc schemat ogólnej kompozycji architektonicznej. Schemat ten przedstawia się jako regularne założenie na planie prostokąta. Podłużna oś kompozycji jest wyraźnie zaznaczona przez wprowadzenie od wschodu ryzalitu, podkreślonego w trzecim wymiarze imponującym szczytem. Ustawione na rogach pod



Ruiny zamku drzewickiego. Rysunek Andriolego wykonany w 1879 roku.

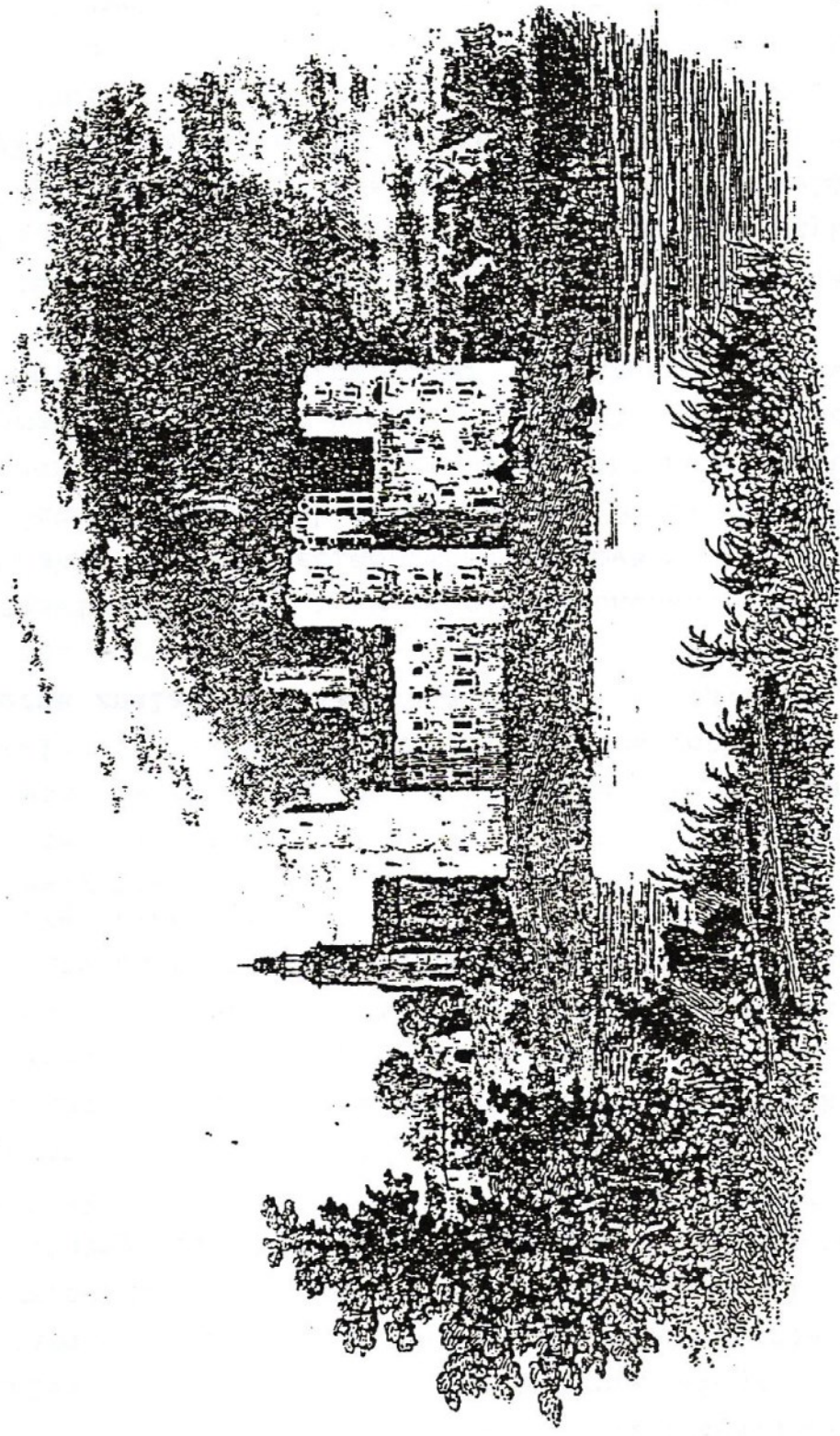
kątem wieże odbiegają daleko od schematycznego umocnienia naroży skupionymi punktami obrony. Wieże te są raczej akcentem architektonicznym całej bryły zamku i potęguje wrażenie jego warowności.

Analogie w takim ustawieniu wież znajdujemy w pobliskim Inowłodzu, gdzie zamek z XIV wieku posiadał dwie tak ustawione wieże narożne, wydaje się więc możliwe, że przy budowie zamku drzewickiego wzorowano się na takim układzie z tą różnicą, że w narożnej wieży umieszczono również jedyny wjazd do zamku. Wjazd ten był tak zaprojektowany, że wprowadzając przybysza do wnętrza stawiał przed nim w malowniczym skrócie perspektywicznym elewację domu mieszkalnego. Należy podkreślić, że ten dom był główną częścią zamku, do której dostosowano wszystkie elementy obrony, jak wieże, bramę i mury.

Możnemu panu, jakim był arcybiskup gnieźnieński, zależało przede wszystkim na imponującej i wspaniałej rezydencji, względy obronne bowiem mogły być w tym czasie w Polsce doprowadzone do minimum. Prosty układ pomieszczeń mieszkalnych dobrze charakteryzuje nam ówczesną epokę, kiedy jeszcze nie wytworzył się typ renesansowej rezydencji, a trwały tradycje gotyckich zamków. Wprowadzenie przeto renesansowych portali i obramień okiennych wskazuje, że próbowano stosować modne wówczas w Krakowie motywy w ujęciu dekoracyjnym. Natomiast szczyty nawiązują jakby do tradycji szczytów gotyckich. W każdym razie nie można znaleźć w Polsce analogicznych rozwiązań. Szczyty drzewickie przez wprowadzenie układu pionowego odbiegają od znanych przykładów czeskich. Podobne rozwiązanie zakończenia szczytów znajdujemy w duńskim zamku Heseelagegaard zbudowanym w 1538 r., ale zestawienie dwóch szczytów, jakie spotykamy w Drzewicy, jest w dzisiejszym stanie badań zupełnie odosobnione i oryginalne. Przypuszczać można, że zamek mógł budować budowniczy przybyły z północy, sprowadzony poprzez Włocławek do Drzewicy. Stąd też odrębność motywów i oryginalność ogólnego założenia.

W takim ujęciu możliwe jest również przypuszczenie co do umieszczenia klatki schodowej wewnątrz budynku, jak na przykład w ratuszu gdańskim. W tym samym bowiem czasie w Polsce /poza Wawelom/ rozpowszechnione było umieszczanie klatek schodowych w oddzielnych wieżach, jak np. w Szydłowcu, Niepołomnicach itd. Jak wyżej zaznaczono, obronność zamku polegała przede wszystkim na wykorzystaniu właściwości nisko położonych w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki terenów. Zamek był otoczony fosą i prawdopodobnie wałem palisadowym.

Redakcja kwartalnika dziękuje Panu Romanowi Gorzelakowi za udostępnienie Teki konserwatorskiej - zeszyt I - Bogdan Guerguin "Zamek w Drzewicy" z której korzystano przy niniejszym opracowaniu naszego pisma. Dziękujemy również Panu Zbigniewowi Gapysowi przy redagowaniu kwartalnika.



Les débris du Château de L'Épervier.

Staloryt Augusta Francois Alés wykonany w 1835 roku, wydrukowany w albumie Leonarda Chodźki "La Pologne" wydany w Paryżu w 1835r.

Wiadomości z życia Gminy

1. W dniu 2 września br nastąpiło uroczyste otwarcie nowej szkoły podstawowej w Drzewicy połączone z wojewódzką inauguracją roku szkolnego 1996/97.

Uroczystą mszę koncelebrowali:

- Stanisław Madej - ks. Kanonik
- Bogumił Polinceusz - rezydent
- Henryk Chałubiński - ks. wikary

W uroczystości tej wzięli udział:

- Waldemar Pawlak - dwukrotny premier Rządu Rzeczypospolitej Polski
- Danuta Grabowska - Wiceminister Edukacji Narodowej, posłanka ziemi radomskiej, honorowy obywatel miasta Drzewicy,
- Adam Gwara - sekretarz stanu w ministerstwie pracy,
- Zdzisław Kieszkowski - senator Rzeczypospolitej polskiej
- Rajmund Szwonder - senator Rzeczypospolitej polskiej,
- Kazimierz Adamski - poseł ziemi radomskiej,
- Roman Borek - poseł ziemi radomskiej
- Bolesław Machnio - poseł ziemi radomskiej,
- Regina Pawłowska - poseł ziemi radomskiej,
- Andrzej Wiśniewski - poseł ziemi radomskiej
- Jan Bednarczyk - Marszałek Sejmiku Samorządowego,
- Zbigniew Kuźmiuk - Wojewoda Radomski,
- Kazimierz Rutkowski - Kurator Oświaty
- Danuta Bednarczyk - W-ce Kurator Oświaty
- Edmund Borowiecki - Prezes ZNP
- Stanisław Brzózka - Prezes ZW PSL,
- wójtowie i burmistrzowie sąsiedzkich gmin,
- kierownicy miejscowych zakładów pracy na czele z kierownictwem największego zakładu Gerlach S.A.
- radni Rady Gminy i Miasta na czele z Przewodniczącą Rady Panią Tersą Nowakowską,
- licznie zgromadzona młodzież szkolna, dzieci, rodzice, i nauczyciele z wszystkich szkół z terenu gminy oraz licznie przybyli goście.

Po zakończonej uroczystości Waldemar Pawlak jako Prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych spotkał się w remizie OSP w Drzewicy z przedstawicielami straży.

2. Rada Gminy i Miasta na ostatniej sesji wprowadziła do planu inwestycyjnego budowę pełnowymiarowej sali gimnastycznej przy nowo otwartej szkole. Prace budowlane rozpoczęte będą jeszcze jesienią br.
3. Przebieg prac wodociagowych na terenie gminy jest realizowany zgodnie z planem

jest ich największym sukcesem. Również i dla Dawida Staniszewskiego, 16-latka, to największe osiągnięcie w dotychczasowej karierze. Indywidualnie w C-2 mistrzowie świata Kołomański - Staniszewski nie mieli sobie równych, pokonując zdecydowanie wszystkich konkurentów. Dwa medale srebrne z Wietrznic przywiezie Kajakarka Agnieszka Studentkowska. Indywidualnie uległa ona tylko olimpijce z Atlanty Bogusławie Knapczyk, a w sztafecie wraz z siostrami Marleną i Izą Szałkowskimi wywalczyła także "srebro". Również dwa medale wywalczył Mariusz Wieczorek. Brązowy - indywidualnie w kanadyjkach jedynkach /uległ dwóm reprezentantom Startu Nowy Sącz, oraz w sztafecie wywalczył "srebro" z Konradem Korzeniewskim i Jarosławem Nawrockim.



Trener Robert Korzeniewski tym razem rozdzielił mistrzów świata - Michała Staniszewskiego i Krzysztofa Kołomańskiego, co dało... złoty medal w sztafecie. Fot. P. Mazur

Ze sportu szkolnego

W dniu 20 .09. br. na zawodach w Kozienicach uczniowie Szkoły Podstawowej w Drzewicy zajęli I miejsce w Lekkoatletycznych Mistrzostwach Wojewódzkich Dzieci wyprzedzając szkoły z Radomia i Kozienic. Jest to powtórzenie ubiegłorocznego sukcesu.

Gratulujemy dzieciom i nauczycielowi W-F mgr Januszowi Reszelewskiemu.